

Julia i ja – Zdzisława Sośnicka

Gdy odjechał Wielki Wóz
Zrobiło mi się żal
Wszyscy pojechali już
Na Mleczną Drogę, na bal
A Julia i ja przez całą noc
Szykujemy cudów moc
I jutro, skoro świt
Te cuda będą służyć ci

Słoneczne skry, w których śmiech śpi
Co kluczem jest do wszystkich ludzi
I słowa dwa
A kto je zna
Ten w każdym sercu miłość wzbudzi
I innych rzeczy sto, więc przyjdź
I wybierz coś

Choć oczy czasem kleją się
Nie można dać im spać
Jaki byłby jutro świat
Gdyby nie Julia i ja
Bo Julia i ja przez całą noc
Szykujemy cudów moc
I jutro, skoro świt
Te cuda będą służyć ci

Klamka ze szkła, co sama gra
Kiedy samotność drzwi uchyla
Zegar, co raz zatrzyma czas
Gdy twoja wielka szansa mija
I innych rzeczy sto, więc przyjdź
I wybierz coś

Bo Julia i ja wtedy, gdy śpisz
W mig możemy pomóc ci
Zapłata będzie nam kropelka twojej krwi

Uwierz, lub nie, ale my dwie
My mamy dom ze złota cały
Na jednej z gwiazd, przy której świat
Jest nieskończenie śmiesznie mały
Więc napisz do nas list, a my
Będziemy wdzięczne ci
Więc napisz do nas list, a my
Będziemy wdzięczne ci
Julia i ja



Słowa: OLEWICZ BOGDAN
Muzyka: TROJAN MARCELI ROBERT
Rok wydania: 1980
Płyta: Odcienie Samotności